

ZACHOWAĆ DLA POTOMNYCH!

Czwartek – 26 lutego 2021 roku niby dzień jak co dzień – a jednak nieco inny, choć deszczowy. W niedużej wielkopolskiej miejscowości będącej miastem od 1280 roku, w zasadzie nie wydarzyło się w tym dniu nic, co można byłoby zaliczyć do epokowego: Koronawirus nie ustępował, ludzie nadal chodzili „zamaskowani”, a jednak może on zapisać się bardzo pozytywnie w annałach Rogoźna. Dlaczego?

Otóż po kolei. W gminie tej, leżącej w połowie drogi D11 pomiędzy Poznaniem a Piłą, działa już kilka instytucji dokumentujących historię ludzi i rzeczy z regionu na różnych płaszczyznach i w różnych dziedzinach. Są to: Muzeum Regionalne im. Wojciechy Dudkiewicz – zasłużonej nauczycielki ze znanej rodziny Powstańców Wielkopolskich, poprzez Muzeum Młynarstwa w Jaraczu, jako oddział szreniawskiego Muzeum Rolnictwa oraz prywatne muzeum – także w Jaraczu – Pana Winieckiego. Jest też kilka szkolnych Izb Tradycji. W sumie aż trzy muzea i co najmniej pięć wspomnianych Izb, co jak na 20-tysięczną gminę jest liczbą gwarantującą dobre zachowanie historii i tradycji dla kolejnych pokoleń. Znaleźli się jednak inicjatorzy utworzenia kolejnego takiego miejsca na gromadzenie znaków dawnej historii i kultury materialnej – tym razem **elektryki i energetyki**.

Można zatem zapytać, po co komu kolejne miejsce na gromadzenie przebrzmiałych i starych eksponatów? A takim ma ambicje być – roboczo zwana – **Izba tradycji zawodu elektryki i energetyki**. Droga do niego niej nie była usłana różami, a raczej dość wyboista. Z takim pomysłem koledzy z Koła Rogozińskiego i Pilskiego Oddziału SEP nosili się zaraz po zamknięciu wystawy z okazji 35-lecia Koła w roku 2019. W tym też celu nie pozabierali z Rogoźna oddanych w depozyt dokumentów, książek czy cennych eksponatów, licząc że pomysł niebawem się zmaterializuje.

Wspomniany dzień pewnie będzie co najmniej dniem symbolicznym – jeśli nie historycznym. Nastąpiło bowiem to, w co niektórzy z nas już zaczęli wątpić, czyli dawno oczekiwane podpisanie porozumienia o współpracy i utworzeniu w Zespole Szkół im. Hipolita Cegielskiego Izby Tradycji zawodów elektroenergetycznych. Jest to już drugie porozumienie o współpracy kolegów z miejscowego Koła SEP ze szkołami. Porozumienie obecne podpisali: Jarosław Łatka – dyrektor Zespołu Szkół, a w imieniu prezesa Oddziału Pilskiego SEP Edmund Kuźniak – prezes Koła nr 19 w Rogoźnie, które będzie „operatorem” tej inicjatywy. Obecny był też skarbnik Koła kol. Henryk Abraham. W takiej uroczystej chwili nie mogło zabraknąć autentycznych "rodziców chrzestnych" przedsięwzięcia czyli Burmistrza Rogoźna – Pana Romana Szuberskiego i Przewodniczącej Rady Powiatu – Pani Renaty Tomaszewskiej. To oni na naszym rocznicowym spotkaniu pod koniec 2019 roku w Cafe Magnolia, przyobiecali – a nawet przyrzekli, że zrobią wszystko, aby "elektryczna" inicjatywa, wtedy na roboczo zwana „*mini muzeum*” nie spaliła na panewce. Aby z takim trudem zbierane historyczne dokumenty i eksponaty nie znalazły się na śmietniku. Pierwszym krokiem władz samorządowych, po zakończeniu ówczesnej wystawy

„Elektryka a postęp techniczny” w naszym Regionalnym Muzeum, było udostępnienie nam bezpłatnego i bezpiecznego miejsca do przechowania wszystkich eksponatów. Pani Przewodnicząca długo i cierpliwie przekonywała władze powiatu oraz szkoły do naszego wspólnego pomysłu, które od początku były na NIE. Swoich wpływów użył zapewne również Pan Burmistrz. Wszystko odmieniło się dopiero po ubiegłorocznej zmianie dyrektora "Ceglorza"*^{*}, na bardziej prospołeczny – Pana Jarosława Łatkę. Konkretnie rozmowy i deklaracje, tak naprawdę dopiero ruszyły po tej zmianie, których nie ułatwiały obowiązujące obostrzenia Covidowe. Ustalanie koniecznych zasad współpracy nieco trwało, aż doszliśmy do końca pierwszego etapu. Nadmienić tu należy, iż jest to już drugie porozumienie o współpracy naszego Koła z lokalną szkołą. Kilka lat temu podobną współpracę nawiązało Koło nr 19 w Rogoźnie ze Szkołą Podstawową nr 2 w tymże mieście. Gdyby ktoś jednak pytał, czy nie mamy co robić, to rozwiewam ewentualne wątpliwości. Nie, nie nudzimy się, ale działamy tak jak w obecnych warunkach się daje, pomagamy komu się da.

Od teraz można będzie zacząć przygotowywać pomieszczenia pod ekspozycje. Pierwszych chętnych już mamy, ale potrzeba jeszcze kilku ochotników do prac wykończeniowych. Dyrektor szkoły już zadeklarował wymianę starych, wyeksploatowanych okien na plastikowe oraz różne stoły i meble na eksponaty. Myślę, że najtrudniejsze sprawy proceduralno-biurokratyczne mamy za sobą i pozostało nam się wziąć do pracy aby jak najszybciej nasze "mini muzeum" otworzyć. Osoby chętne do pomocy mile widziane. Chętnie też przyjmujemy w depozyt lub na stałe od darczyńców (nie tylko z Wielkopolski) różne historyczne dokumenty (oryginały lub fotokopie) i stare drobiazgi elektryczne, aby uratować je przed zniszczeniem. Nieraz, z pozoru mało warte książki, druki, dokumenty czy nawet gadżety mają dużą wartość historyczną. Ocalmy je wspólnie od zapomnienia.

Oczekujemy też pomysłu na nowoczesną i chwytliwą nazwę dla tej tworzącej się społecznej instytucji. Propozycje na nazwę i ewentualne eksponaty prosimy zgłaszać e-mailowo: kolo19@sep.pila.pl lub telefonicznie: 600 553 221.

** „ceglorz” – potoczna i gwarowa, wielkopolska, a właściwie poznańska nazwa instytucji, szkół czy zakładów przemysłowych noszących imię zasłużonego Wielkopolanina Hipolita Cegielskiego, krzewiciela idei pracy organicznej, która upowszechniona wśród większości mieszkańców tej zagrabionej przez Niemców krainy, pozwoliła przetrwać niemiecki Kulturkampf i tak chlubnie przyczyniła się do pokonania zaborców w jedynym zwycięskim Powstaniu Wielkopolskim w 1918 roku.*

*Edmund Kuźniak
prezes Koła nr 19 w Rogoźnie*



